

# GAZETA LWOWSKA.



Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Księstwa Nadduńskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 8. lipca.** Dnia 8. lipca 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część XVIII. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 76. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28go marca 1854, mocą którego ustanawia się dla Tryestu godziny do przyjmowania protestów wekslowych z powodu nieuiszczenia zapłaty.

Nr. 77. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 28. marca 1854 wydane w przedmiocie zaprowadzenia znaczków (mark) stemplowych jako formy zmienionej pobierania stępla od interesów prawnych, dokumentów, pism, czynności urzędowych, kalendarzy i obwieszczeń.

**Lwów, 6. lipca.** Mieszkaniec Matej Patry z Perchińska ofiarował przy sposobności zaślubin Jego c. k. Apost. Mości naszego najmiłościwszego Cesarza kwotę stu złr. m. k. na rzecz powszechnego funduszu inwalidów.

Odsełając tę kwotę na miejsce przeznaczenia, podaje się ten czyu patryotyczny do wiadomości powszechnej.

Z c. k. komendy IV. armii.

### Sprawy krajowe.

(Podróż inspekecyjna FZM. komendanta armii.)

**Wiedeń, 4. czerwea.** Jego Excel. p. FZM. i komendant armii baron Hess przedsięwziął d. 1 lipca podróż inspekecyjną dla przeglądu wojsk pod rozkazami jego zostających i udał się o god. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczór z Jego cesarzew. Mością najdostojniejszym Arcyksięciem Albrechtem na c. k. parostatku wojennym do Zemlina. W południe był u Jego cesarzew. Mości wielki obiad na cześć dostojnego Gościa. (Wien. Lloyd.)

(Uregulowanie stosunków urbaryalnych w Siedmiogrodzie.)

**Wiedeń, 4. lipca.** Dziennik rządowy ustaw państwa z 2. lipca r. b. zawiera najwyższy patent z 21go czerwea r. b., którym przepisane zostały dla wielkiego księstwa Siedmiogrodu postanowienia ku zniesieniu stosunku urbaryalnego i uwolnienia gruntu od ciężarów, jako też ku uregulowaniu zmienionych przezto stosunków między byłymi właścicielami gruntów i ich poddanymi i wszelkich obustronnych stosunków posiadania.

Życzliwość zamiaru, w jakim ustawa ta wydana została, niepotrzebuje żadnego udowodnienia. Chodziło bowiem o to, by zniesienie stosunku urbaryalnego jako też uwolnienie gruntu od ciężarów w Wielkiem księstwie Siedmiogrodzie w sposób odpowiedni wszystkim interesom przeprowadzone i uprawnionym przypadająca dla nich za zniesione należytości urbaryalna indemnizacya ile możności jaknajprędzej wyplacona została; chodziło nakoniec o to, by zmienione przezto zupełnie wzajemne stosunki posiadania w taki sposób uregulować, ażeby we wszystkich tych tak rozmaitych a oraz ważnych stosunkach, jakie przedmiot ten nastęrcza, nietykalne raz na zawsze definitivum zapomocą starannie rozważonych i dokładnych postanowień szczegółowych, a zatem wszechstronnie uregulowany i wszelką gwarancją prawności zawarowany stan posiadania w życie wprowadzony został. (L. k. a.)

(Poczta Wiedeńska.)

**Wiedeń, 3. lipca.** Według doniesienia spodziewany jest w Krakowie dnia 4. lipca ces. rosyjski tajny radzca ksiączę Górczaków, dnia 5. lipca stanie zapewne w Wiedniu.

Bawiący tu od niedawna ces. rosyjski tajny radzca hrabia Leon Potocki odjedzie jeszcze w ciągu tego tygodnia do Petersburga.

Hospodar Wołoszczyzny, ksiączę Stirbey, który już od początku maja przebywa w pobliskiem miejscu kuracyi w Badenie, przybył tu temi dniami na wezwanie i miał konferencyę w ministeryum spraw zewnętrznych, poczem odjechał do Badenu z powrotem. Ksiączę niewyjeżdża nateraz do Bukaresztu, dlatego wszystkie pogłoski utrzymujące przeciwnie, są bezzasadne.

## Ameryka.

(Pogłoski o gotującej się wyprawie na wyspę Kubę.)

Do dziennika *Chronicle* piszą z Filadelfii pod d. 14. czerwea: Wychodzące w Nowym-Orleanie gazety zawierają ważne wiadomości o straszczem uzbajaniu się korsarzy na wyprawę przeciw wyspie Cuba; jedna z nich donosi z Jackson nad rzeką Mississipi, że przewodczy chcą wydać 6-procentowe bony na „nową republikę Cuba“, i że tysiące ludzi uzbajają do walki. Z drugiej strony wyszydza *National Intelligencer* każde przedsięwzięcie tego rodzaju jako niedorzeczność. Może w samej rzeczy ma słuszność, ale co się stało dwa razy, może i trzeci raz nastąpić. Oprócz tego ostatnia proklamacya prezydenta dowodzi, że się kuje coś przeciw wyspie Cuba. Opowiadają, że nowy hiszpański konsul w Nowym-Orleanie oznajmił zgromadzeniu w swym domu, że publiczne władze w Cuba są na wszystko dobrze przygotowane, że korsarze niemogą się spodziewać pardonu, i że w przypadku zaczepki może tamtejszy amerykański konsul nałożyć swoją głowę, gdyż na niego i na wszystkich żyjących tam Amerykanów pada podejrzanie, że są z korsarzami w porozumieniu. — Zresztą niewątpię, że pogłoski o zbrojnej sile ekspedycyi są bardzo przesadzone. O Lopezie opowiadano także w swoim czasie, że zebrał 6000 ludzi, a wkońcu pokazało się, że ich tylko 600 było. Prawda, że nie wiele na tem zależy; ważniejsza jest ta kwestya, czyli proklamacya prezydenta wywarła wpływ odstraszający albo nie. — Sprawa Black-Warrior, jak piszą z Wasyngtonu, zakończy się spokojnie.

## Hiszpania.

(Domowe niesnaski w Hiszpanii.)

Berliński dziennik *Zeit* z 4. lipca donosi: Rząd zdaje się być w bardzo przykrem położeniu. Partye opozycyjne podały sobie ręce i zajęły groźne stanowisko przeciw ministeryum. Ze stronnictwem progresistów negocjowano bezskutecznie, a deportacye, aresztacye i gwałtowne kroki przeciw prasie podnieciły jeszcze więcej wybuch płomieni. Pułkownik Ametler, jeden z wojskowych wygnanych z Madrytu za przestępstwa polityczne umknął z wyznaczonego mu miejsca pobytu w Iwizy, jak się zdaje do Portugalii. Donoszą także o ucieczce przewodzący Karlistów, Cargola z więzienia w Gerona. (Zeit.)

## Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

**Londyn, 28. czerwea.** Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej oświadczył lord Clarendon, że dopiero wczoraj otrzymał traktat negocjowany przez lorda Elgin (gubernatora Kanady) ze Stanami Zjednoczonemi północnej Ameryki, dlatego niemógł (lord Clarendon) jeszcze bliżej go rozpoznać. Tyle może zapewnić, że się ten traktat opiera na tych samych zasadach jak traktat zawarty w r. 1818, robi wprawdzie Amerykanom niektóre koncesye ale niepozwała im zaprowadzić faktoryi do suszenia i solenia ryb na wybrzeżach kolonii. Rzeczony traktat przyznaje także mieszkańcom Kanady rozmaite korzyści i spodziewać się należy, że z łatwością przyjdzie do skutku ugoda, która w sposób przyjazny załatwi wszystkie nieporozumienia zachodzące między Anglią i Ameryką. Na zapytanie jednego z członków przyznaje lord Clarendon, że rząd nie zrobił żadnego postępu w swych usiłowaniach, by skłonić Amerykanów do otworzenia handlu wybrzeżnego między Nowym-Jorkiem a Kalifornią. Na zapytanie lorda Derby potwierdza ksiączę Newcastle, że ten traktat, ażeby został obowiązującym, musi poprzednio otrzymać sankcyę kolonialnych prawodawstw północnej Ameryki. — Dalsza dyskusya toczyła się o sprawy czysto miejscowe.

W izbie niższej oświadczył Mr. Layard, że cofa swój wniosek, który zapowiedział na przyszły piątek. Na zapytanie pana Bright oświadczył lord Palmerston, że cofa swój bil względem policyi, którego drugie odczytanie wyznaczone było na piątek. Przyrzekł, że może jeszcze przedłożyć w ciągu tej sesyi inny bil względem policyi, który



może nieznajdzie tyle przeciwników; pewność w tym względzie może dać dopiero w przyszły piątek. *Mr. Collier* wniósł propozycję tej treści, ażeby zmieniono postanowienia teraźniejszej angielskiej ustawy względem spółek, (law of Partnership, według której każdy z osobna członek towarzystwa utworzonego dla przedsiębiorstw handlowych, całym majątkiem ręczyć musi za długi całego stowarzyszenia). Wielkie i bogate spółki handlowe uzyskują teraz osobną kartę parlamentarną, która na pewną kwotę ogranicza odpowiedzialność akcyonaryuszów; ale taki przywilej nie jest przystępny dla mniejszych kapitalistów i mniej zamożnych stowarzyszeń, co wielce przeszkadza rozwojowi ducha przedsiębiorczego w narodzie. Po długiej debacie przyjęto rezolucję z poprawką p. *Lucas*, że modyfikacja wspomnianej ustawy mianowicie ze względu na stosunki Irlandyi konieczna jest potrzebna. W końcu oświadczył lord *D. Stuart*, że odkłada na inny raz swoją mocję względem pożyczki rosyjsko-holenderskiej. Posiedzenie zamknięto kilka minut po północy. (W. Z.)

(Doniesienia z morza bałtyckiego. — Szczegóły zpod Bomarsundy.)

Angielska fregata parowa „*Basilisk*“, która na dniu 29. czerwca zawinęła do Gdańska, opuściła angielsko-francuską flotę bałtycką 27. pod *Barösund*. Okręt „*Hecla*“ powrócił 26. z okrętami „*Odin*“ i „*Valorous*“ z wyprawy do Bomarsund zniszczywszy maskowe baterie rosyjskie. „*Basilisk*“ potwierdza wiadomość, że *Sir Charles Napier* popłynął 21. w 12 angielskich okrętów liniowych i 9 fregat parowych, jako też 5 francuskich okrętów liniowych i kilku paropływów ku Kronsztadowi.

O znanem już bombardowaniu Bomarsunda podaje *Hamb. Kor.* następujące szczegóły: 21. czerwca puściły się angielskie okręta parowe „*Hecla*“ (kapitan *Hall*), „*Valorous*“ (kapitan *Buckle*) i „*Odin*“ (kapitan *Scott*) przykrą cieśniną południową pomiędzy wyspami alandzkimi, wiodącą do Bomarsund. Około godziny 5. z południa spostrzeżono wielką okrągłą wieżę na wzgórk, której dwie trzecie części dział były ukryte w kamatach; w kilka minut później ujrzano drugą taką wieżę na wyższym jeszcze punkcie, nieco niżej zaś na tym samym brzegu twierdzę w kształcie półkola o 80 działach, których dwie trzecie części były również zamaskowane. Na boku była jeszcze trzecia wieża podobna do pierwszych, na najnowszym wzgórzu wyspy *Prästo*. Okręt „*Hecla*“ rozpoczął bombardowanie twierdzy, która dopiero w kwadrans odpowiedziała na jego ogień, poczem walka stała się wnet powszechną. Okręta angielskie podpływały kołem wymierzając swe kule i bomby z największą dokładnością. O godzinie 6. rozpoczęła mała bateria o 6 działach, wznieśiona u krawędzi lasu po lewej stronie twierdzy przy pomocy artylerji konnej i strzelców gwałtowny ogień przeciw okrętom parowym, na który bardzo dobitnie odpowiadało. Wiele bomb pękało przy samej baterji, którą dwa razy odbiegli jej ludzie, ale wnet cisnęły się świeże wojska z wielką walecznością do dział, a strzelcy utrzymywali nieustanny ogień karabinowy. O godzinie 7. była już zniszczona maskowa bateria i załoga jej musiała się cofnąć. Angielskie okręta zarzuciły potem kotwicę w zatoce i bombardowały dalej twierdzę i przeciwną wieżę. Rosyanie odstrzeliwali się ztamtąd od czasu do czasu, ale wszystkie ich kule padały w wodę nie dosięgając okrętów. O 10. godzinie wieczór zdało się, że wybuchnął pożar w magazynie poza środkową częścią twierdzy, jakoteż w samej twierdzy, które to spostrzeżenie załogi okrętów trzykrotnie „*Hurrah!*“ powitały. W pół godzinę potem spostrzeżono w istocie ogień z prawej strony tego samego miejsca, który z wielką szybkością zdawał się rozszerzać. Równocześnie ujrzano bombę z okrętu „*Valorous*“ przedzierającą się przez pokrycie twierdzy, gdzie niebawem pękła; poczem kapitan *Hall* zatknął sygnał „*Bravely done, Valorous*“ (dzielnie się spisał *Valorous*), na co głośnym okrzykiem radości odpowiedziano. 22. w 10 minut po godzinie 1. z rana zakończyli Anglicy walkę, pościgali kotwicę i powrócili południową cieśniną.

Ze stojących w Rydze 14 neutralnych okrętów wysłano deputację do admirała *Napiera* dla ułożenia się z nim względem wolnego przejazdu. Deputacja ta znajduje się w Gdańsku, gdzie oczekuje odpowiedzi z powrotem pocztowego paropływu floty. (Abbl. W. Z.)

## Francya.

(Dekreta cesarskie. — Kupno bydła rzeźnego. — Regulamin wojskowy p. *St. Arnaud*. — Klasy szlachectwa. — Raport z Algierji.)

**Paryż, 1. lipca.** *Monitor* ogłosił dziś nową ustawę o telegrafach, potem cesarski dekret, którym radzie stanu przyzwolono zwyczajne dwumiesięczne ferie od 15. sierpnia do 15. października, w przeciągu tego czasu zostanie szczuplejszy wydział dla załatwiania spraw naglących; drugi dekret o nowej organizacji szkoły praktycznej artylerji i inżynierów w Metz, następnie w półurzędowej swej części mnóstwo doniesień należących do kwestyi dziennej i raport jenerała *Randon* o najnowszych jego operacjach przeciw *Kabylom*. — Z *St. Omer* piszą, że francuski rząd udał się względem dostawienia potrzebnego rzeźnego bydła z Irlandyi do Londynu i że w Londynie zakupują znaczne ilości owsa dla kawalerji francuskiej. — Nastąpiły liczne nominacje dla różnych pułków gwardyi cesarskiej, równie jak w jeneralnym sztabie pojedynczych korpusów armii północnej. Z rozkazu ministra wojny przyjmują teraz dobrowolne angażowanie się do armii wszelkiego gatunku broni, a obowiązany do służby z klasy wieku 1853 jest pozwolony przedwczesny wstęp do wojska. — Orientalna armia Francuzów miała dnia 1. czerwca tylko 2½ pct. chorych (prawda, że wojsko w Galipoli, które jeszcze niedawno tam stoi, 5 procent), wojsko Anglików zaś więcej,

mówią że 20 procent. — Marszałek *St. Arnaud* nakazał formowanie piechoty przy armii orientalnej w 2 zamiast w 3 szeregi. Przy formowaniu czworoboku, które jak się zdaje, będzie często zastosowane przeciw licznej kawalerji rosyjskiej, wystąpią dwa plutony jeden za drugim, zatem w liczbie po 4 ludzi. — Obóz południowy nie jest bynajmniej zaniedbany. W okolicy *Aix*, gdzie jenerał *d' Hautpoul* jest codziennie spodziewany, wytknięto już 800 hektarów pola, na którym wojsko namioty swe rozłoży. — Podczas wczorajszej burzy w Paryżu uderzył w kilka miejsc piorun, i wielkie spustoszenia wyrządził gwałtowny dąszcz, gdyż w niektórych ulicach miasta wezbrała woda na 2 do 3 stóp wysokości.

Pan *Troplong* otrzymał polecenie zająć się sprawozdaniem pod względem przywrócenia szlachectwa. Stara się w swojej rozprawie udowodnić, że patrycyat rzymski za cesarzów nie był jedyne odznaczeniem szlachectwa. Z rozkazu samego *L. Napolena* uznaje pan *Troplong* szlachectwo za nieodzowne dla hierarchicznego systemu cesarskiego rządu. Ma być pięć klas szlachectwa: Książęta, markizy, hrabiowie i vicomtes, baronowie i stan rycerski. Uczeni i artyści mogą być przyjęci tylko do dwóch klas ostatnich. Ponieważ ten środek jest konieczny potrzebny według brzmienia wydanego dekretu do świętości cesarstwa, przeto będzie zapewne w przyszłych dniach wykonany. Panowie *Fould*, *Persigny*, *Bineau*, *Baroche*, *Rouher*, *Troplong*, *St. Arnold*, *Magnan* i t. d. stoją na czele tego wyniesienia.

Z nowego raportu jenerała *Randon* o jego operacjach przeciw *Kabylom* na południowo-wschodniej stronie Algieru, datowanego z koczowiska w *Sebt* szczepu *Beni-Yahia* d. 23. czerwca okazuje się, że wojska francuskie miały znaczny opór do pokonania. Gdy jenerał *Mac Mahon* podbił nadbrzeżne szczepy między *Dellys* i *Bugia*, połączył się dnia 13 na wzgórzach panujących nad doliną *Sebau*, z jenerałem *Randon*, poczem cała kolumna operacyjna ruszyła wzdłuż rzeki naprzeciw zebranym przez agitatora *Bu Baghla* masom *Kabylów*, i od 17. aż do 20. stoczono kilka zwawych potyczek, w których Francuzi nie byli wprawdzie nigdy pobici, ale kilkakrotnie musieli się cofać, a to dla nadchodzących świeżych posiłków *Kabylów*, ażeby niebyli oskrzydleni. W tych walkach utracili Francuzi 30 do 40 poległych i 120 do 130 rannych, między tymi jest ciężko w głowę raniony pułkownik *Deligny* 60 pułku, *Kabylowie* zaś mieli kilkadziesiąt poległych i stosowną liczbę rannych. Przy odejściu raportu otrzymał już jenerał *Randon* poddanie się szczepów *Beni Menguillet* i *Beni Raten*, uważał jednak za rzecz podobną, że może będzie do nowych walk zmuszony. Jenerał oddaje jak największą pochwałę waleczności młodych żołnierzy, których w miejsce wyprawionej do Oryentu starego wojska, do Afryki przysłano.

(Blokada morza białego. — Budżet. — Aresztacje. — Armia ekspedycyjna. — Doniesienie z Algierji.)

**Paryż, 29. czerwca.** *Monitor* ogłasza nastąpić mającą blokadę portów białego morza w następujących wyrazach:

„Komendanci małych eskadr na białym morzu otrzymali rozkazy, ażeby od 1. sierpnia zaczęto blokadę rosyjskich portów na tem morzu. Tę blokadę odraczano dotychczas, by pozostawić czas handlowi do ukończenia przedsiębiorstw, w które się w dobrej wierze mógł wdać przed wypowiedzeniem wojny.“

Buletyn ustaw ogłasza ustawę względem ustanowienia ogólnego budżetu na rok 1835; według tego wykazu oznaczone są zwyczajne i nadzwyczajne dochody w sumie 1.566,012.213 fr. zwyczajne i nadzwyczajne wydatki w sumie 1.562,030.308 fr.

Prefektowi *Sekwany* wyznaczono oprócz pensyi, jeszcze roczną remunerację w sumie 25.000 franków. Prezydent rady *Stanu Baroche* pobiera teraz w ogóle rocznie 150.000 franków, a więc tyle ile minister.

Także w Paryżu aresztowano kilka osób, mianowicie przy ulicy „*Rue d' Amsterdam*“ i w *Batignolles*.

Minister sprawiedliwości *Abatucci* zachorował ciężko na podagrę.

W zamku *Pau* robią już przygotowania na przyjęcie Cesarza i jego świty, jak będzie jechał do wód pyrenejskich.

Dziennik *Sentinelle Toulonnaise* donosi o chwilowej przerwie w wysłaniu wojsk; w ostatnich dwóch dniach odplynął tylko jeden oddział a drugi przybył. Teraz znajduje się w Oryencie pięć dywizji z znacznymi zapasami; armia ekspedycyjna liczy obecnie wraz z Anglikami razem 81.000 wojska, nielicząc w to brygady w Grecyi, która zapewne także wkrótce połączona będzie z korpusem ekspedycyjnym w Turcyi. Mimo to uzbrojenie trwa ciągle. We wszystkich portach pracują jak najczynniej nad wykończeniem czwartej czyli rezerwowej eskadry.

Komenderujący jenerał w Algierze przesłał w niebytności jeneralnego gubernatora znajdującą się na wyprawie przeciw *Kabylom* następującą telegraficzną wiadomość do ministra wojny: Spóźnienie się kuryera od korpusu ekspedycyjnego stało się powodem niedorzecznych fałszywych pogłosek. Poczytuję sobie za szczęście, iż Panu mogę donieść że położenie armii jest bardzo pomyślne. Kolumna ekspedycyjna pod dowództwem jeneralnego gubernatora w najlepszym jest stanie, by poddanie się kraju przywieść do skutku; i rzeczywiście szczepy, które największy stawiały opór, płacą już podatek wojenny, inne poddają się dobrowolnie. (W. Z.)

**Paryż, 30. czerwca.** Minister spraw wewnętrznych mianował szefem gabinetu swego dotychczasowego podprefekta z *Nantes*, pana *de Martel du Porzou*. — *Monitor* zwraca w artykule feuilletonowym uwagę na posiadłości Rosyan w Ameryce i usiłuje także w tym względzie obudzić obawę szerzenia się ich potęgi. — Sąd



policyi poprawczej w Marsylii skazał jeneralnego ajenta angielskiego towarzystwa telegraficznego na miesiąc więzienia i zapłacenie 500 franków za rozszerzanie fałszywych i niepokojących wiadomości.

(Zeit.)

## Niemce.

(O stowarzyszeniach w państwach związku niemieckiego, projekt.)

**Frankfurt, 28. czerwca.** Staatsanzeiger Wirtemberski donosi z Frankfurtu: Projekt do ustawy o stowarzyszeniach w państwach związku niemieckiego tak opiewa:

„§. 1. We wszystkich niemieckich państwach związkowych mogą być tolerowane tylko takie stowarzyszenia, które się mogą dostatecznie wykazać, że cel ich zgadza się z ustawodawstwem związkowym i krajowym, nie naraża porządku publicznego. §. 2. Pojedyncze rządy związkowe poczynią przeto potrzebne kroki, by się zawiadomić o urządzeniu i celach każdego stowarzyszenia równie w początku jak i w ciągu jego istnienia i czynności. §. 3. Pod względem stowarzyszeń politycznych w szczególności, jeżeli stowarzyszenia takie nie są zakazane mocą prawodawstwa krajowego, albo potrzebują za każdym razem osobnego pozwolenia ze strony władzy, powinien odnośny rząd krajowy być w położeniu wydawania według stosunków osobnych tranzytorycznych zakazów i ograniczeń. §. 4. W ogóle należy względem stowarzyszeń politycznych przestrzegać jeszcze następujące ograniczenia: 1) Małoletnim, chłopcom terminującym i studentom nie wolno brać udziału w takich stowarzyszeniach; 2) każde znoszenie się z innymi stowarzyszeniami jest zakazane. §. 5. We wszystkich państwach związkowych musi rząd krajowy mieć nie tylko prawo dozorować zgromadzenia takich stowarzyszeń, które nie będąc w posiadaniu osobnego pozwolenia rządowego, zajmują się sprawami publicznymi, lecz reprezentanci władzy powinni być wszędzie upoważnieni rozwiązywać zgromadzenia takich stowarzyszeń, jeżeli albo nie dopełniono przepisanych formalności, albo jeżeli treść rozpraw podaje powód uzasadniony koniecznością zachowywania ustaw, tudzież porządku i bezpieczeństwa publicznego. §. 6. Siła zbrojna może się tylko na rozkaz zgromadzać i nie wolno jej się naradzać ani w służbie ani poza służbą; zgromadzenia i stowarzyszenia każdej części armii i landwery dla obrady nad rozkazami wojskowymi, są zakazane, chociaż wojska te nie są zwołane. §. 7. Przekroczenia powyższych postanowień mają ulegać odpowiedniej karze.

W interesie powszechnego bezpieczeństwa obowiązują się wszystkie rządy związkowe istące jeszcze w ich terytorjum stowarzyszenia robotników i bractwa mające dążności polityczne, socjalistyczne i komunistyczne znieść w przeciągu dwóch miesięcy i zakazać pod karą zawiązywanie takich stowarzyszeń. (Abbl. W. Z.)

**Berlin, 1. lipca.** Na specjalne zapytanie oświadczyła tutejsza ambasada rosyjska, że teraźniejsze stosunki polityczne żadnej nie wywołały zmiany w warunkach, pod którymi wydawane być mogą paszporta do Rosyi i Polski.

Listy z-nad granicy rosyjskiej donoszą, że bez ustanku i wszelkimi siłami pracują nad urządzeniem telegrafu między Warszawą a Petersburgiem. Linia idzie pod Kownem przez Niemen i do Dünaburg już jest ukończona, ale w ostatnich czasach, jak słychać, niedaleko Suwałek została uszkodzona. (Abbl. W. Z.)

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 28go czerwca.** Stosownie do rozporządzenia komisji spraw wewnętrznych z d. 28. maja (9. czerwca) r. b. ogłosił magistrat tutejszy warunki licytacji na liwerunki wozów transportowych dla wojska, aresztantów i t. d. na 3 lata, do roku 1857. (Zeit.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z-nad Dunaju. — Górny Dunaj wolny. — Wojska tureckie ściągają się do Szumli. — Rosyjskie postępują ku granicom austriackim.)

**Wiedeń, 3. lipca.** Według wiadomości z Szumli z 23. czerwca posłano do komendantów księstw naddunajskich Sami Baszy w Widdynie, Said Baszy w Ruszczuku i Sali Baszy w Nikopoli rozkazy, ażeby tylko tyle wojska zostawiali w fortcach, ile w czasie pokoju potrzeba, nadliczbowe zaś korpusy by wyprawiali najkrótszą drogą do Szumli; gdyż wkroczenie c. k. austriackiego wojska do Wołoszczyzny, nadarzy fortcom naddunajskim dostateczną obronę przeciw rosyjskiemu wojsku a załogom poda sposobność wystąpienia na linii nadbałkańskiej.

Według dzisiejszych depezy z Widdynu z dnia 1. lipca jest Dunaj zupełnie wolny aż do stacyi Symnitza-Sistów i komunikacja we wszystkich kierunkach przywrócona. Turecka flotyła naddunajska opuściła Ruszczuk, i odplynęła z oddziałem ku Sylistryi. Drugi oddział popłynął na rekonesans ku Widdynowi w górę rzeki i ma polecenie, zlustrować wszystkie przez Rosyan opuszczone pozycje nad Dunajem; a za powrotem zabrać wojsko z Widdynu, Lom-Polanki, O-Rahowy, Nikopola i Systowy, które jako niepotrzebne nad Dunajem, udadzą się do Szumli dla zastąpienia kolumn odchodzących zamtąd ku Dobruczy.

Z Orsowy z dnia 1. lipca donosi telegraficzna depeza, że Rosyanie zaczęli ustępować z Dobruczy.

Z Jas z dnia 26. czerwca donoszą, że w tym dniu ogłoszono tam zawarty traktat między Austrią i Portą dla obsadzenia księstw naddunajskich. Wojska posuwające się z Bessarabii do Multan, otrzymały rozkaz robić pospieszne marsze, a wojska, które stały w obozie pod Teksud, Bakeu i Roman, zbliżają się ku austriackiej granicy.

## Turcyja.

(Odezwa księcia Napoleona do wojsk dywizyi swojej.)

**Wiedeń, 4. czerwca.** Lloyd pisze: Według najnowszych doniesień dzienników Paryzkich z Konstantynopola, sięgających po d. 20. czerwca, odplynęła już dywizya księcia Napoleona, do której przydzielono turecki pułk piechoty i kawaleryi i 20 dział. Za przybyciem wojsk swoich do Daud Basza wydał książe Napoleon następujący rozkaz dzienny: „Oficerowie, podoficerowie i żołnierze trzeciej dywizyi armii orientalnej! Jesteście pierwsi wojownicy franyuzcy, którzy od czasu wojen krzyżowych wkroczyli do tego kraju. Pojawienie się sztandarów waszych w Konstantynopolu będzie wielkiem zdarzeniem w historyi i ważnem dla każdego z was wspomnieniem. Waszą karnością i poszanowaniem zwyczajów zaprzyjaźnionego ludu, którego ogniska przychodziecie bronić przeciw niesprawiedliwym zamachom, zjednacie sobie zaszczyty. Europa zwróciła uwagę na was. Okażecie się godnymi wysokiego polecenia, jakie wam dał Cesarz.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Lwów, 8. lipca.** Według wiarogodnych doniesień wyjechał feldmarszałek Książę Paszkiewicz d. 2. b. m. po południu z Jas na Sculeny do swoich dóbr na Podolu. Jego kancelarya dyplomatyczna i większa część jego głównej kwatery udaje się za nim.

**Wiedeń, 5. lipca.** Według depezy telegraficznej z Mysłowic z d. 4. b. m. oczekiwano tam księcia Gorczakowa w przejeździe do Wiednia, a w ciągu dnia dzisiejszego ma przybyć do Wiednia.

(Lit. kor. austr.)

**Wiedeń, 5. lipca.** Prywatna depeza z Konstantynopola z 26. czerwca donosi: Ku featrowi wojny posuwają się znaczne masy wojska. Jedną turecką brygadę oddano pod komendę francuską, a jedną pod angielską. Książę Napoleon i St. Arnaud odjechali do Warny. Kilka okrętów rosyjskich wypłynawszy z Sebastopola strzelały do krążących okrętów zjednoczonej floty, i uszkodziły parolpływ „Furious“ poczem miały powrócić znowu do Sebastopola.

**Wiedeń, 5. lipca.** Z Odessy donoszą z dnia 27. czerwca: Przed pięciami dniami przybyło niedaleko ujścia Dniestru pięć angielskich parostatków, które wysadziwszy szalupy swoje przedsięwzięły pomiary na brzegach. Stojący na brzegu pikiet kozaków usiłował wystrzałami z karabinów odeprzeć łodzie nieprzyjacielskie. Ale strzały kartaczowe odparły kozaków, którzy zostawiwszy dwóch poległych umknęli do Ackerman. Dowódzący kozaków Szoslak zażądał kawaleryi z Odessy, ale tymczasem odplynęły okręta nieprzyjacielskie ukończywszy pomiary i zaopatrzywszy się w kilka sztuk bydła za gotową zapłatę.

Sądzą, że pomiary te wskazują na mające nastąpić przybycie części armii sprzymierzonej, co ze względów strategicznych nie jest rzeczą niepodobną a nawet podobniejszą do prawdy, niż wysadzenie wojsk w Krymie, gdzieby odosobnione walczyć musiały, w Besarabii zaś popierałyby operacje głównej armii.

**Ateny, 30. czerwca.** Prywatny sekretarz Wendtland opuścił Ateny za urlopem. Załoga w Lamia została wzmocniona dla poblizkości korpusu Hadzi Petra. Kalombakę opuścili powstańcy z własnej woli. (Tym sposobem — pisze Litogr. „kor. austr.“ — była rozszerzona w Patras pogłoska o wielkiem zwycięztwie Hadzi Petra zupełnie bezzasadną, a przeciwna wiadomość prawdziwą).

**Smyrna, 28. czerwca.** Żniwa wypadły nadzwyczaj pomyślnie. Korsarstwo wzmagą się. Wojska francuskie przybywają bez ustanku. (Abbl. W. Z.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

**Lwów, 5. lipca.** Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były od 16. do 30. czerwca na targach w Jaryczowie, Gródku i Szczercu: Korzec pszenicy 12r.—13r.—12r.; żyta 10r.—12r.—10r.36k.; jęczmienia 6r.54k.—9r.—8r.36k.; owsa 6r.—7r.—6r.36k.; hreczki 8r.—9r.—8r.36k.; kukurudzy w Szczercu 9r.36k. Cetnar siana 0—36k.—40k. Sąg drzewa twardego 5r.48k.—8r.—9r.12k., miękkiego 5r.10k.—6r.24k. 7r.12k. Funt mięsa wołowego 4k.—4k.—4½k. Garniec okowity 1r. 30k.—2r.—2r. m. k. Kartofli, wełny i nasienia koniczu nie sprzedawano.

## Kurs lwowski.

Dnia 7. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	6	5	6	11
Dukat cesarski . . . . .	6	10	6	13
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	36	10	40
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	2	3	2	4
Talar pruski . . . . .	1	56	1	59
Polski kurant i pięćzłotówka . . . . .	1	30	1	31
Galiejjskie listy zastawne za 100 zr. . . . .	92	20	92	40

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 7. lipca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
Przedano „ „ 100 po . . . . .	93	—
Dawano „ „ za 100 . . . . .	92	30
Żądano „ „ za 100 . . . . .	—	—



### Wiedeński kurs papierów.

Dnia 4. lipca.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa . . . . .	5% za sto	86 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	86 83 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5% " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5% " "	—	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % " "	—	—
detto " " . . . . .	4% " "	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4% " "	—	—
detto " " . . . . .	3% " "	—	—
detto " " . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" "	—	—
detto " " z r. 1839 . . . . .	" "	126 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	126 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
detto " " z r. 1854 . . . . .	" "	90 89 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	89 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
Obl. wiedeńskiego banku . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5% " "	100	100
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5% " "	—	—
detto krajów koron. . . . .	5% " "	—	—
Akcyje bankowe . . . . .	—	1254	1254
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. . . . .	—	483 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	483 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . . . .	—	1690 1700 1720	1710
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr. . . . .	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. . . . .	—	121 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 123 124	123 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. . . . .	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . . .	—	583 586 588	586
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr. . . . .	—	568 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	568 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr. . . . .	—	—	—
Renty Como . . . . .	—	—	—

### Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 4. lipca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. . . . .	126 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 127 l.	126 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> uso.	—
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . .	125 125 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 126	125 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 3 m.	—
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	93 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 3/8 1/2 l.	93 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> 2 m.	—
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . .	123 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	123 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	—
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	12.15 17 19 20 l.	12.18 2 m.	—
Lyon za 300 franków . . . . .	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	124 124 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> 1/2 l	124 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	—
Marsylia za 300 franków . . . . .	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	147 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 148 148 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> l.	148 2 m.	—
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	—	— 31 T. S.	—
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	— 31 T. S.	—
Cesarskie dukaty . . . . .	33 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	33 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> Agio.	—
Ducaten al marco . . . . .	—	— Agio.	—

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg 129<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. — Frankfurt 128<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Hamburg 96 p. — Liwna —. — Londyn 12 38 l. — Medyolan 126<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. — Paryż 151 l.  
 Obligacje długu państwa 5% 85<sup>5</sup>/<sub>8</sub> — 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto S. B. 5% 99 — 100  
 Detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 75<sup>5</sup>/<sub>8</sub> — 75<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 4% 68<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 68<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 89<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1852 4% 88 — 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 3% 55 — 55<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 42<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 1% 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 18. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 — 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z krajów kor. 5% 83 — 83<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1834 227<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 227. Detto z r. 1839 126 — 126<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto z 1854 89<sup>5</sup>/<sub>8</sub> — 89<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 57 — 57<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obl. lom. wen. pożyczki z r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 1252 — 1254. Detto bez ujmą 1060 — 1062. Akcyje bankowe now. wydania 994 — 995. Akcyje banku eskomp. 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 96<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 170<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 171. Wiedeń-Rabskie 82<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 83. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 277 — 279. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 25. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 60<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 61. Detto żeglugi parowej 583 — 585. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 570 — 572. Detto Lloyda 566 — 570. Detto młyn parowego wiedeń. 134 — 135. Renty Como 13<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 13<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Esterhazego losy na 40 zlr. 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 83. Windischgrätz losy 29 — 29<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Waldsteina losy 30<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Keglevicha losy 10<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Cesarskich ważnych dukatów Agio 35<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 36.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 5. lipca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stoplowanych agio 35<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 35<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Ros. imperyały 10.31. Srebra agio 30 gotówką.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli

Dnia 7. lipca.

Obligacje długu państwa 5% 85<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; 4% 68<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 126<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wiedeński bank. —. Akcyje bank. 1710. Akcyje kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 122. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 583. Llo: 567<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. 108<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Augsburg 130 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 129<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Hamburg 96 l. 2. m. Liwna 127 p. 2. m. Londyn 12 41. l. 3. m. Medyolan 128<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia — l. Paryż 153 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 36<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. 100<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 89<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hr. Fredro Hen, z Dubanowic. — Hr. Dzieduszycki Włod, z Jarosławia. — PP. Malinowski Stan., z Horozanki. — Beyer, c. k. porucznik, z Żydaczowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hr. Lanckorońska Marya, do Żółkwi. — Hr. Dzieduszycki Alfons, do Siczowa. — PP. Turkuł Juliusz, do Zelechowa. — Cywiński Karol, do Brzeżan. — Niezabitowski Napoleon, do Nakła.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 8 9	+ 14°	+ 20°	połud.-zachod.	mgła
2 god. pop.	27 9 2	+ 20°	+ 14°	cicho	pochmurno
10 god. wie.	27 9 3	+ 15°		połud.-zach.	"

### T E A T R.

Dziś: Na dochód JP. Kannot-Kurtz przedst. niem.: „Hortense. Gebietherin von St. Tropez,“ czyli: „Der Giftmischer.“

W poniedziałek dnia 10. lipca 1854

### „Don Cezar de Bazan“.

Dramat w 5 aktach z francuzkiego.

O s o b y:

Karol II, król Hiszpanii . . . . .	JP. Smochowski.
Don Cezar de Bazan . . . . .	JP. Szturm.
Don Josse de Santarem . . . . .	JP. Reimers.
Margrabia de Montefiore . . . . .	JP. Starzewski.
Margrabina, jego żona . . . . .	JPannaRu tkowska.
Hrabia de Gueverra . . . . .	JP. Borkowski.
Hrabia de Alcazar . . . . .	JP. Mierzejewski.
Maritana . . . . .	JP. Aszperger.
Kapitan gwardyi . . . . .	JP. Wistocki.
Lazarillo . . . . .	JP. Woźniakowski.
Rybak . . . . .	JP. Koehler.
Perez . . . . .	JP. Urbanski.

Panowie — Panie — Lud — Żołnierze.

Scena w Madrycie.

## K R O N I K A.

(Teatr wojny na Bałtyku). Morze bałtyckie u wybrzeża fińskiego od Wiborga aż do Bierneborg jest zasiane skałami, tworzącymi niezliczone mnóstwo wysp rozmaitego rozmiaru i kształtu. Wysepki te ciągną się aż do przylądka Hangó wązkim pasmem wzdłuż brzegu, ale u szczytu Finlandyi tworzą rozległy archipelag zamknięty wyspami alandzkimi. Cała grupa wysp składa się z 200 pustych i 50 zamieszkałych wyseppek, po największej części skalistych; które stercząc wysoko nad morzem przedstawiają się zdala widzowi jak kolosalne wieży granitowe. Zatoka Asandska dzieli je od wybrzeża szwedzkiego (Uplandu), od Finlandyi zaś tak zwany „Skiftet“, rodzaj cieśniny morskiej, stanowiącej pasaż nader niebezpieczny dla rozlicznych szkopułów. Cała powierzchnia wysp wynosi 22 mil kwadratowych, a ludność ich prawie 13.000 dusz, trudniących się rybołówstwem, żegluga, rolnictwem i hodowaniem bydła. Warowne porty wysp alandzkich następują: rosyjskiej floty nadbrzeżnej tem korzystniejsze schronienie, że schodzące się w tem miejscu przeciwne prądy z botnijskiej i fińskiej odnogi chronią te zatoki od natarczywości zimy, i ponieważ flota może ztamtąd obserwować na odległość strażu wszystkie do jeziora Mälär zawijające okręta jako też całą żegluga u zachodnich wybrzeży odnogi botnijskiej. Pomiędzy wyspami alandzkimi a lądem szwedzkim, pomiędzy Eckeröki i Briscellham jest tylko 70 wiorst otwartego morza, poczem zaczyna się znowu łańcuch wysp granitowych, które ciągnąc się od wybrzeży Uplandyi aż do Schonen tworzą pod samym Sztokholmem dość rozległy archipelag. Wszystkie te wyspy i skały z swymi cieśninami i szkopolami nad wodą i pod wodą zowią się po szwedzku „Skergard“, a „Skerg“ oznacza każdy półwysep z osobna. Cudzoziemcy nazywają cały

ten archipelag „Szkopolami“ (Scheeren) i dzielą je na fińskie i szwedzkie. Duże okręta wojenne nie mogą zapuszczać się w cieśniny oddzielające te wyspy, wyjąwszy w archipelagu alandzkim, gdzie jest kilka wolnych pasmug, na których flota liniowa nie tylko stać ale i wszelkie obroty wykonywać może. Zresztą są wszystkie te kanały niebezpieczne dla mnogich skał ukrytych pod wodą. Tu musi doświadczenie zastępować wiadomości nautyczne. Znany kapitan Ross przybywszy do szkopolów zwinął swoją mapę i oddał bryg swój pod kierownictwo sternika fińskiego, mówiąc: „Ja tu nie nie znaczę i nie wiem“. Fińczycy, że tak powiemy, zrodzeni i wychowani pośród swoich szkopolułów, znają wszystkie wejścia i wychody i wiedzą o każdym kamieniu znajdującym się pod wodą. Fińscy majtkowie są pracowici, zręczni i nieustraszeni, a ich sternicy słyną z sztuki kierowania okrętów, z obszernych wiadomości nawigacyjnych i z nadzwyczajnej czujności. W Sundzie fińskim nie nazywają ich nigdy inaczej jak „Amerykanie fińscy“, którzy nie tylko w Anglii, ale i w Stanach zjednoczonych, w Brazylji i w zatokach morza śródziemnego wielce są poszukiwani. Aż do przylądka Hangó są te szkopoluły nie zamieszkałe; na niektórych tylko znajdują się chaty rybackie, a na innych trzody dowożone z łąd, które pozostają tam przez całe lato bez pastersza, ponieważ morze chroni je dostatecznie od jedynych łupieżców tego kraju, od wilków. Ta część szkopolułów składa się po największej części z nagich skał; niektóre z nich porastają mchem i gdzieniegdzie trawą; inne okryte są karłowatą drzewiną i krzakami.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 27. Dodatku tygodniowego